

## WYROK CZĘŚCIOWY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący SSO Dominika Romanowska

Protokolant Anna Gniwek

po rozpoznaniu na rozprawie 15 grudnia 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa E. S. i W. R.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki E. S. kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo E. S.;

III. zasądza od powódki E. S. na rzecz strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S. kwotę 1.615,54 zł tytułem kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S., aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 792,96 zł tytułem brakującej opłaty sądowej oraz wydatków na opinię biegłych.

## UZASADNIENIE

Powódka E. S. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej (...) S.A. kwoty 120.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2013 r. tytułem zadośćuczynienia, kwoty 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 kwietnia 2013 r. z tytułu odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podała, iż w dniu (...) r. w T. kierujący pojazdem marki A. (...) P. N. śmiertelnie potrafił matkę powódki A. P.. W związku z tym zdarzeniem pozwany ubezpieczyciel wypłacił powódce kwotę 35.000 zł jako zadośćuczynienie oraz kwotę 10.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej powódki. W niniejszym postępowaniu powódka domaga się zapłaty dalszych świadczeń, które wraz z kwotami już przyznanymi, będą – w ocenie powódki – kwotami odpowiednimi i słusznymi.

Uzasadniając wysokość należnego jej zadośćuczynienia za śmierć bliskiej osoby powódka podała, że informacja o śmierci matki była dla niej olbrzymim szokiem. Powódka była bardzo zżyta ze swoją matką, z którą spędzała wolny czas. Po śmierci matki u powódki pojawiły się problemy ze spaniem, płaczliwość. Powódka czuje się rozbita i roztrzęsiona. Jedynie konieczność opieki nad niepełnosprawną ciotką W. R. sprawia, że powódka ma jakąkolwiek motywację do działania. Nadto wszystkie negatywne przeżycia przyczyniły się do pogorszenia stanu zdrowia powódki.

Z kolei za przyznaniem powódce stosownego odszkodowania przemawiają okoliczności związane z utrudnieniami w pracy i podejmowaniu działalności gospodarczej przez powódkę. Przed śmiercią matki powódka była co prawda osobą bezrobotną, jednak miała realne perspektywy uzyskania zatrudnienia lub rozpoczęcia prowadzenia własnej działalności gospodarczej. Obecnie powódka jest kobietą po 50 roku życia i znalezienie pracy będzie niezwykle trudne,

szczególnie że musi opiekować się ciotką. Dodatkowo matka udzielała powódce wsparcia finansowego z pobieranej przez siebie renty oraz środków pieniężnych przekazywanych przez drugą córkę mieszkającą w Wielkiej Brytanii.

W odpowiedzi na pozew (k. 123), strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana wskazała, że zapłata kwoty żądanej przez powódkę wykraczałaby poza kompensacyjny charakter zadośćuczynienia. Przyznane zadośćuczynienie ma być bowiem utrzymane w granicach odpowiadających aktualnych warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Wypłacona jak do tej pory powódce kwota 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia rekompensuje powódce jej uszczerbek, mając na uwadze wszystkie okoliczności sprawy. Ponadto powódka nie udowodniła, ani nawet nie uprawdopodobniła, że jej aktualna sytuacja znacznie się różni od sytuacji sprzed zdarzenia z (...) r. Już przed śmiercią matki powódka była bezrobotna, zarejestrowana w urzędzie pracy bez prawa do zasiłku. Powódka była w trakcie poszukiwania pracy, a zatem nie świadczyła jej a fakt dofinansowywania powódki przez siostrę również jest bez znaczenia dla niniejszej sprawy.

Strona pozwana zakwestionowała również żądanie powódki w zakresie odsetek. Zdaniem strony pozwanej w związku z ustaleniem wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania, a nie od wcześniejszej daty.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu (...) r. w T. kierujący pojazdem marki A. (...) P. N. śmiertelnie potrafił matkę powódki E. S., A. P.. Winnym skutków tego zdarzenia drogowego był kierowca pojazdu P. N.. Strona pozwana ponosi odpowiedzialność ubezpieczeniowo-gwarancyjną za skutki wypadku.

#### ***Okoliczności bezsporne***

Relacje powódki E. S. z jej matką były bardzo bliskie. Powódka miała w chwili śmierci matki 51 lat, jednak wciąż mieszkała z matką w jej mieszkaniu i prowadziła z nią wspólne gospodarstwo domowe. Taki stan trwał nieprzerwanie od śmierci ojca powódki w 2000 roku, kiedy to powódka wprowadziła się do matki razem ze swoim ówczesnym mężem. Powódka w tym czasie budowała dom razem z małżonkiem, a zamieszkanie w lokalu matki miało służyć zaoszczędzeniu pieniędzy przeznaczanych na wynajem mieszkania. W późniejszym okresie powódka rozwiodła się z mężem i nadal mieszkała razem z matką, aż do jej śmierci.

#### ***Dowód:***

- wyjaśnienia powódki, e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:26:55 – 00:58:20
- zeznania świadka B. P., e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:02:28 – 00:14:35
- zeznania świadka D. S., e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:14:35 – 00:26:55

A. P. od kilkudziesięciu lat mieszkała również ze swoją siostrą, W. R., która cierpiała na zaburzenia psychiczne. Matka powódki opiekowała się chorą siostrą, a powódka pomagała jej w tym. W. R. wymagała stałej obecności i pomocy osoby trzeciej. W chwili śmierci A. P. W. R. miała już ponad 80 lat i zaczynały ujawniać się u niej również problemy związane ze starością, które niejako nakładały się na dotychczasowe zaburzenia W. R.. W związku z tym zakres czynności, jakie po śmierci matki obciążały powódkę poszerzał się. W. R. w związku ze śmiercią siostry, z którą była mocno związana, zaczęła ujawniać zachowania o charakterze autodestrukcyjnym, częste przewracanie się prowadziło do złamań kości. Z czasem W. R. przestała wstawać z łóżka i wymagała również takiej pomocy, jaka potrzebna jest przy osobie leżącej. Całą opiekę nad ciotką po śmierci A. P. przejęła powódka E. S.. W. R. zmarła w dniu (...) w B..

#### ***Dowód:***

- wyjaśnienia powódki, e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:26:55 – 00:58:20
- zaświadczenie Sądu Rejonowego w Trzebnicy o ustanowieniu powódki E. S. opiekunem ubezwłasnowolnionej całkowicie W. R., k. 11
- zeznania świadka B. P., e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:02:28 – 00:14:35
- zeznania świadka D. S., e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:14:35 – 00:26:55
- odpis skrócony aktu zgonu W. R., k. 364

Powódka E. S. darzyła zaufaniem swoją matkę i otrzymywała od niej wsparcie. Relacje pomiędzy powódką a A. P. można również opisać jako przyjacielskie. Panie spędzały ze sobą bardzo dużo czasu. W przeszłości wyjeżdżały razem do pracy w Wielkiej Brytanii, gdzie od lat 80 tych na stałe zamieszkuje siostra powódki. A. P. troszczyła się o córkę, jej stan zdrowia i samopoczucie oraz dobrobyt.

**Dowód:**

- wyjaśnienia powódki, e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:26:55 – 00:58:20
- zeznania świadka B. P., e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:02:28 – 00:14:35
- zeznania świadka D. S., e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:14:35 – 00:26:55
- odpis skrócony aktu zgonu W. R., k. 364

Nagła śmierć matki była dla powódki wielkim szokiem i źródłem głębokiej żałoby. W przeszłości powódka była osobą optymistycznie nastawioną do życia i towarzyską. Po śmierci matki powódka stała się płacziwa i zaczęła mocniej przeżywać wszystkie trudne wydarzenia. Powódka konsultowała się z psychiatrą i psychologiem, jednak nie korzystała z regularnej pomocy psychologicznej. Nie przyjmowała żadnych środków farmakologicznych, gdyż chciała być skoncentrowana na opiece nad ciotką (W. R.); między innymi musiała jeździć samochodem w związku ze świadczeniem tej pomocy. U powódki pojawiły się problemy gastrologiczne (które występowały już w przeszłości), w związku z czym powódka stosowała środki ziołowe. Powódka po śmierci matki korzystała także z zabiegów energoterapeuty.

**Dowód:**

- wyjaśnienia powódki, e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:26:55 – 00:58:20
- zeznania świadka B. P., e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:02:28 – 00:14:35
- zeznania świadka D. S., e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:14:35 – 00:26:55
- historia choroby powódki z poradni zdrowia psychicznego. k. 53

Śmierć matki spowodowała u powódki zaburzenia emocjonalne, których przebieg i natężenie odpowiadają stanowi fizjologicznej żałoby. U powódki nie stwierdzono zaburzeń w stanie psychicznym, które spełniałyby kryterium uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Procesy psychiczne powódki nie są zaburzone, jak również nie jest zaburzone chorobowo jej funkcjonowanie. Śmierć matki nie doprowadzi do ujawnienia się w powódki zaburzeń psychicznych w przyszłości.

**Dowód:**

- opinia sądowo psychiatryczna biegłego sądowego z zakresu psychiatrii J. B. k. 386 – 391 wraz z ustną opinią uzupełniającą, e-protokół rozprawy z dnia 15 grudnia 2015 r., 00:05:30 – 00:17:40

Nagła i tragiczna śmierć matki wywołała u powódki kryzys psychologiczny (kryzys żałoby). Wystąpiły zaburzenia zachowania, zaburzenia emocjonalne oraz zaburzenia emocjonalno-motywacyjne. Powódka była skupiona na wyobrażeniach o zmarłej. Jednak aktualnie powódka nie ujawnia do tego stopnia nasilonych zaburzeń zachowania, zaburzeń emocjonalnych, stanów lękowo-depresyjnych czy zaburzeń emocjonalno-motywacyjnych, które negatywnie wpływałyby na jej funkcjonowanie na płaszczyźnie społecznej.

**Dowód:**

- opinia biegłego sądowego z zakresu psychologii M. O., k. 414 – 419 wraz z ustną opinią uzupełniającą, e-protokół rozprawy z dnia 15 grudnia 2015 r., 00:17:40 – 00:26:16

Powódka w chwili śmierci matki była osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. W przeszłości (w latach 1985 – 2000) powódka pracowała jako nauczyciel, a następnie pomagała swojemu mężowi w prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, a także pracowała krótko jako opiekun w domu pomocy społecznej. Dodatkowo powódka świadczyła usługi w zakresie energoterapii i uzyskiwała z tego tytułu dochód w wysokości ok. 1.300 zł miesięcznie. Od 2009 r. powódka jest osobą bezrobotną, zarejestrowaną w powiatowym urzędzie pracy. Jako bezrobotna powódka poszukiwała pracy biorąc udział w giełdach pracy, a także w kursach zawodowych. Powódka planowała rozpoczęcie działalności gospodarczej w zakresie usług bioenergoterapii i masażu, jednak nie była w stanie uzyskać odpowiedniego dofinansowania. Przed śmiercią matki powódka rozważała również podjęcie pracy w charakterze sprzedawcy i miała wziąć udział w przeszkoleniu praktycznym do pracy w tym zawodzie. Po śmierci matki powódka zaniechała tych planów i skoncentrowała się na opiece nad niepełnosprawną W. R..

**Dowód:**

- wyjaśnienia powódki, e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:26:55 – 00:58:20

- zaświadczenia z Powiatowego Urzędu Pracy w T., k. 66 – 68

- raport (zawierający wywiad środowiskowy) sporządzony na zlecenie strony pozwanej, k. 148 – 154

- zeznania świadka B. P., e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:02:28 – 00:14:35

- zeznania świadka D. S., e-protokół rozprawy z dnia 7 października 2014 r., 00:14:35 – 00:26:55

Pismem z dnia 17 grudnia 2012 r., doręczonym stronie pozwanej w dniu 21 grudnia 2012 r., powódka domagała się zapłaty na jej rzecz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć matki oraz 60.000 zł tytułem stosownego odszkodowania.

**Dowód:**

- pismo pełnomocnika powódki z dnia 17 grudnia 2012 r., k. 258 – 260

Strona pozwana wypłaciła powódce świadczenie w wysokości 45.000 zł, na które składało się zadośćuczynienie z tytułu śmierci matki w wysokości 35.000 zł oraz odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w wysokości 10.000 zł.

**Dowód:**

- pismo strony powodowej z dnia 10 kwietnia 2013 r., k. 137

W toku niniejszego postępowania majątek strony pozwanej (...) S.A. został w całości przejęty przez (...) S.A. (spółkę przejmującą).

**Dowód:**

- wydruk z (...) S.A., k. 433 – 436

- postanowienie Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ z dnia 31 października 2014 r., sygn. akt (...)KRS/(...) w przedmiocie przejęcia innej spółki, k. 437

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo E. S. podlegało uwzględnieniu w części.

Zgodnie z art. 317 § 1 k.p.c., sąd może wydać wyrok częściowy, jeżeli nadaje się do rozstrzygnięcia tylko część żądania lub niektóre z żądań pozwu; to samo dotyczy powództwa wzajemnego. W okolicznościach niniejszej sprawy postępowanie zostało zawieszono w części obejmującej żądanie powódki W. R. ze względu na śmierć powódki (art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.). Tym niemniej sprawa mogła zostać rozpoznana wobec powódki E. S. jako współuczestnika formalnego. Okoliczności mające wpływ na wynik sprawy kształtowały się bowiem odmiennie i niezależnie wobec obu powódek.

Legitymacja bierna strony pozwanej, ponoszącej odpowiedzialność gwarancyjną za skutki wypadku, w którym zginęła matka powódki, nie była sporna. Odpowiedzialność strony pozwanej wynika z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jaka łączyła ją ze sprawcą wypadku. Zgodnie z art. 822 k.c., przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§2). Powódka jako uprawniona do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, mogli dochodzić roszczenia na mocy art. 822 § 4 k.c. bezpośrednio od strony pozwanej jako zakładu ubezpieczeń. Uzasadniało to legitymację bierną strony pozwanej w niniejszym procesie.

Kwestią sporną była jedynie wysokość należnego powódce zadośćuczynienia oraz ewentualnie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki. Pozwany ubezpieczyciel wypłacił powódce zadośćuczynienie z tytułu cierpień doznanych w związku ze śmiercią matki A. P. w kwocie 35.000 zł, a nadto wypłacił odszkodowanie w wysokości 10.000 zł. Zdaniem ubezpieczyciela spełnienie tych świadczeń wyczerpuje roszczenia powódki związane z uszczerbkiem, jakiego doznała na skutek utraty rodzica.

W toku swoich wyjaśnień na rozprawie powódka wskazywała, iż na jej konto bankowe od pozwanego ubezpieczyciela wpłynęła jedynie kwota 39.000 zł. Wyjaśnić należy jednak, iż ewentualna kwota prowizji, która przypadła pełnomocnikowi reprezentującemu powódkę w postępowaniu likwidacyjnym nie może, co oczywiste, wpływać na kształt rozliczeń powódki z pozwanym ubezpieczycielem. W złożonym przez siebie pozwie powódka wskazywała zaś, iż w wyniku działań reprezentującej ją przez ubezpieczycielem zostały jej wypłacone kwoty: 35.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 10.000 zł tytułem odszkodowania.

W niniejszym postępowaniu powódka E. S. domagała się zasądzenia kwoty 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia, która to kwota łącznie z już uzyskaną (tytułem zadośćuczynienia) stanowiłaby łącznie sumę 155.000 zł. Roszczenie powódki o zasądzenie na jej rzecz odpowiedniego zadośćuczynienia za śmierć matki znajduje materialnoprawną podstawę w art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym w przypadku śmierci poszkodowanego czynem niedozwolonym Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Nadto powódka domagała się zapłaty kwoty 10.000 zł tytułem stosownego odszkodowania, co wraz z wypłaconą już w postępowaniu likwidacyjnym kwotą 10.000 zł dawałoby łącznie 20.000 zł. To dalsze żądanie

powódki o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania uzasadnione jest treścią art. 446 § 3 k.c., który stanowi, iż Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Oceniając wysokość zadośćuczynienia, które jest odpowiednie do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy, wskazać należy, że charakter i wielkość doznanego uszczerbku i przeżytego cierpienia są ze swojej istoty okolicznościami mało uchwytnymi i trudnymi do ujęcia przy wykorzystaniu wymiernych wartości. Mowa jest o ocenie pewnych przeżyć o charakterze wewnętrznym, które zawsze mają indywidualny i subiektywny charakter. W orzecznictwie przyjęło się jednak, że ocena rozmiaru doznanej krzywdy musi z konieczności uwzględniać pewne stałe kryteria, co umożliwia w pewnym stopniu obiektywizację dokonywanej oceny. W związku z tym wskazuje się, że „na rozmiar krzywdy podlegającej naprawieniu przez zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego” (tak SN w wyroku z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 374/13, niepubl.; por. również wyroki SN z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl.; z 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, niepubl.; z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, niepubl.).

W ocenie Sądu rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę E. S. jest znaczny, co uzasadnia wysokość należnego jej zadośćuczynienia na poziomie 60.000 zł. Istotnym jest przede wszystkim, że powódka była córką zmarłej, a zatem występowała pomiędzy nimi niezwykle silna więź, jaka istnieje pomiędzy dzieckiem a rodzicem. Sąd miał jednak na uwadze, że w momencie śmierci A. P. miała już 73 lata, natomiast powódka miała ukończone 51 lat. Powódka była zatem od wielu lat osobą dorosłą, samodzielną i samowystarczalną. Tym niemniej Sąd zważył również, iż powódka zamieszkiwała razem ze swoją matką, co niezależnie od pewnego uzasadnienia związanego z sytuacją życiową powódki i jej matki (problemy mieszkaniowe powódki, konieczność opieki nad niepełnosprawnym członkiem rodziny), świadczyło również niewątpliwie o głębi relacji łączącej zmarłą z córką. Również zaoferowane w niniejszym postępowaniu dowody, w postaci zeznań świadków B. P., D. S. czy wreszcie wiarygodnych we wskazanym zakresie wyjaśnień powódki, wskazują na to, iż powódka łączyła matkę silnym uczuciem, a łącząca jej więź była silna. W tym kontekście nie budzi zatem zdaniem Sądu wątpliwości, iż nagła i niespodziewana śmierć matki (nie borykającej się z żadnymi istotnymi problemami zdrowotnymi) była dla powódki źródłem wielkiego szoku, a w dalszym okresie czasu silnego cierpienia.

Powódka nie leczyła się psychiatrycznie lub psychologicznie, jakkolwiek konsultowała się ze specjalistami w związku z doznawanymi dolegliwościami. Powódka nie przyjmowała również środków farmakologicznych (antydepresyjnych czy uspokajających), gdyż mogłyby one utrudnić jej opiekę nad niepełnosprawną krewną, W. R., której opiekunem – prawnym oraz faktycznym – została po śmierci matki. W chwili obecnej, 3 lata po śmierci matki, powódka wciąż reaguje płaczem, gdy mowa jest o tym tragicznym zdarzeniu.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę charakter i siłę więzi łączącej powódkę ze zmarłą matką oraz wpływ śmierci A. P. na psychikę córki, mając przy tym na uwadze, że żadna kwota pieniężna nie jest w stanie zrekomensować straty tak bliskiej osoby, Sąd uznał, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest suma 60.000 zł. Kwota ta powinna zostać pomniejszona o kwotę 35.000 zł, która została wypłacona przez stronę pozwaną na rzecz powódki w toku postępowania likwidacyjnego. Zasądzeniu na rzecz powódki podlegała zatem kwota 25.000 zł – tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę. Dalsze powództwo o zasądzenie zadośćuczynienia podlegało oddaleniu. Sąd miał w tym miejscu na uwadze, że śmierć rodzica w pewnym momencie jest niewątpliwie smutną, choć naturalną koniecznością. Upatrywanie w tym tragicznym zdarzeniu przyczyn wszelkich późniejszych niepowodzeń nie znajduje potwierdzenia w materialne dowodowym ani też nie są adekwatne w świetle zasad doświadczenia życiowego. Krzywda w postaci nagłej śmierci rodzica jest zawsze trudna do zaakceptowania niemniej jednak skutki tego zdarzenia wskazane przez powódkę a sprowadzające się do utraty możliwości funkcjonowania w życiu społecznym wydają się znacznie wyolbrzymione. Oczywiście reakcja na traumatyczne doświadczenie zawsze jest zjawiskiem

indywidualnym niemniej jednak wymaga oceny przy przyjęciu pewnych obiektywnych założeń dla osób o różnych konstrukcjach psychicznych i emocjonalnych. Dodatkowo Sąd zważył, że z zaoferowanych w niniejszym postępowaniu opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii – które to opinie nie budzą zdaniem Sądu wątpliwości i są wnikliwie uzasadnione – wynika, iż powódka była w stanie uporać się z przeżywaną głęboką żalobą po utracie najbliższej osoby i nie doświadczyła zaburzeń psychicznych w wyniku tego zdarzenia.

Nie zasługiwało również na uwzględnienie żądanie powódki w zakresie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci matki. Należy zważyć na ukształtowane w judykaturze i doktrynie stanowisko, zgodnie z którym jakkolwiek należy przy sądzaniu tego odszkodowania uwzględniać całokształt okoliczności wpływających na sytuację życiową najbliższych zmarłego, to jednak kompensata ta ma służyć naprawieniu szkody majątkowej (taki pogląd wypowiada między innymi A. Olejniczak, komentarz do art. 446 k.c., teza 16, w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. A. Kidyba. Tom III, LEX 2014, z powołaniem się na uchwałę SN (7) z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSN 1971, nr 7–8, poz. 120 oraz dalszą literaturę – A. Cisek, W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 446, nb 17; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 678; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2012, nb 655; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2011, art. 446, nb 31–32; odmiennie Z. Masłowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1120 i n.).

W okolicznościach niniejszej sprawy powódka nie udowodniła, żeby zaistniały okoliczności, które w istocie mogłyby przemawiać za przyznaniem jej stosownego odszkodowania – ponad kwotę dotychczas wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczyciela. Powódka nie wykazała, żeby w wyniku śmierci matki utraciła dochody, które mogłaby uzyskać, gdyby do tego tragicznego zdarzenia nie doszło. Już przed śmiercią matki powódka przez kilka lat była osobą bezrobotną. To prawda, że po śmierci matki powódka podjęła się opieki nad niepełnosprawną ciotką, tym niemniej należy mieć na uwadze, że powódka już we wcześniejszym okresie taką opiekę świadczyła – choć w mniejszym zakresie, gdyż większość obowiązków spoczywała na A. P.. Dodatkowo powódka, za życia W. R., dysponowała jej emeryturą w wysokości około 1.800 zł, co wynika z wyjaśnień powódki. Po pokryciu kosztów opieki powódka mogła przeznaczać te środki w niezbędnym zakresie również na wydatki własne jako opiekuna.

Nie wykazała również powódka, żeby śmierć matki pozbawiła ją wsparcia materialnego ze strony osoby bliskiej. Zważyć bowiem należy, że to raczej matka powódki mogła oczekiwać, iż jej dorosła córka będzie wspierać ją materialnie, szczególnie iż z wyjaśnień powódki wynika, że świadczenie rentowe zmarłej wynosiło jedynie 1.000 zł. Z kolei nie do końca jasne są wyjaśnienia powódki, która jakkolwiek deklarowała, iż była osobą bezrobotną, to jednocześnie w toku swoich wyjaśnień wskazywała, że świadczyła usługi jako bioenergoterapeuta i masażysta, uzyskując z tego tytułu dochód w wysokości ok. 1.300 zł miesięcznie.

Mając te okoliczności na uwadze Sąd uznał, że wypłacona już powódce kwota 10.000 zł stanowi wystarczające odszkodowanie z tytułu pogorszenia jej sytuacji życiowej w związku ze śmiercią matki. Przy tym Sąd uznał za niezwiązane ze sprawą podnoszone przez powódkę w toku postępowania okoliczności związane z pogorszeniem stanu zdrowia powódki w związku ze sprawowaniem opieki nad W. R.. W ocenie Sądu okoliczności te nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze śmiercią A. P. i z tego powodu pozwany ubezpieczyciel nie może odpowiadać za wskazany uszczerbek na zdrowiu powódki (o ile nawet rzeczywiście uszczerbek ten wystąpił). Dlatego też Sąd oddalił wniosek powódki zgłoszony w piśmie z dnia 14 grudnia 2015 r. (k. 458) o przeprowadzeniu dalszego dowodu z opinii biegłego z zakresu neurochirurgii i neurologii na okoliczność powstania uszczerbku na zdrowiu powódki w związku ze sprawowaniem osobistej opieki nad W. R..

Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Gdy wyjaśnienie istotnych okoliczności w tym terminie okaże się niemożliwe odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie (art. 14 ust. 2 in capito ustawy o

ubezpieczeniach obowiązkowych). W okolicznościach niniejszej sprawy powódka zgłosiła szkodę w łącznej kwocie w wysokości 110.000 zł pismem które zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 21 grudnia 2012 r. Natomiast strona pozwana decyzją z dnia 10 kwietnia 2013 r. przyznała powódce świadczenie w łącznej wysokości 45.000 zł. Przyjmując nawet, że wyjaśnienie istotnych okoliczności stało się możliwe dopiero w dacie wydania tej decyzji, odszkodowanie powinno być wypłacone w terminie 14 dni od tej daty. W związku z tym Sąd zasądził odsetki od dnia 23 kwietnia 2013 r.

Mając na względzie art. 100 k.p.c. sąd rozliczył koszty procesu stosunkowo, odpowiednio do wyniku procesu. Powódka wygrała sprawę w 19 % (25.000 zł / 130.000 zł), a strona pozwana w 81 %. Powódka poniosła koszty w łącznej wysokości 6.917 zł, na które składała się opłata od pozwu w wysokości 3.000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą od pełnomocnictwa w wysokości 3.617 zł oraz zaliczka na opinię biegłego w wysokości 300 zł, z czego powódce należy się 1.314,23 zł (19 % z 6.917 zł). Z kolei strona pozwana poniosła koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 3.617 zł, z czego przysługuje jej roszczenie wobec powódki o zwrot kwoty 2.929,77 zł. Kompensując wskazane kwoty zasądzeniu na rzecz strony pozwanej podlegała kwota 1.615,54 zł (2.929,77 zł - 1.314,23 zł). Nadto Sąd nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu kwotę 792,96 zł tytułem brakującej opłaty sądowej oraz wydatków, od której powódka była częściowo zwolniona oraz brakujących wydatków na opinię biegłych (19 % · (3.500 zł + 383,64 zł + 589,85 zł - 300 zł)).